

Portal Województwa Lubuskiego



Wielki dzień dla regionu - w Gorzowie ruszą procedury kardiochirurgiczne!



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -20 lutego 2023 godz. 14:23

2 marca 2023 r. gorzowski szpital zacznie realizować procedury z zakresu kardiochirurgii. Wyposażenie lecznicy m.in. w salę intensywnego nadzoru kardiologicznego i pracownię USG umożliwi przyjęcie 16 pacjentów.

— Widzę, że oddział jest perfekcyjnie, profesjonalnie przygotowany. Myślę, że brak kontraktu z NFZ to nic w porównaniu z tym, co przeszliśmy - stwierdziła **marszałek**

Elżbieta Anna Polak i przypomniła starania gorzowskiej lecznicy o inne procedury medyczne i sprzęt. - Ten szpital musiał walczyć od początku o wszystko: o oddłużenie, o radioterapię, hematologię, bazę pogotowia lotniczego, kolejne oddziały, kolejne kontrakty, nawet o PET-a czy robota Da Vinci. Konsultanci wojewódzcy, wysokiej klasy specjaliści w dziedzinie ochrony zdrowia, wydawać by się mogło fachowcy, twierdzili, że się nie da, że to jest niepotrzebne - zwróciła uwagę marszałek.

Kardiochirurgia już od marca 2023 r.

Procedury kardiochirurgiczne w Gorzowie rozpoczną się 2 marca 2023 r. — ogłosił **prezes Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wilkp., Jerzy Ostrouch**. Podziękował wszystkim osobom, które poparły starania lecznicy: - Jesteście bohaterami naszego zdarzenia. To w wyniku waszych działań, waszej aktywności, nieustępliwości, która niejednokrotnie powodowała, że dostawaliśmy dodatkowego bodźca, że nie należy ulegać. Bez was, bez waszej determinacji, nie stworzylibyśmy tego. To wy daliście nam tę moc, która powodowała, że mieliśmy odwagę formułować żądania w stosunku do tych, którzy nie widzą konieczności otwarcia kardiochirurgii, którzy nie jak Temida, ale jak ślepiec, człowiek bez empatii, nie otwierają się na argumenty ludzi, którzy oczekują właściwej opieki kardiologicznej i kardiochirurgicznej w tej części województwa i całym województwie lubuskim — dodał prezes gorzowskiej lecznicy.

Oddziałem pokieruje **dr n. med. Seweryn Grudniewicz**, któremu będzie towarzyszył zespół złożony m.in. z kardiochirurgów, perfuzjonistów (specjalistów obsługujących płucoserce w czasie zabiegów na otwartym sercu) i pielęgniarek anestezjologicznych.

Trwają starania o kontrakt z NFZ

Szpital nadal będzie starał się o kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. - Jestem przekonana, że ten kontrakt z NFZ państwo otrzymacie. Nie wyobrażam sobie, żeby było inaczej - powiedziała Elżbieta Anna Polak.

Według statystyk, województwo lubuskie ma najwyższą śmiertelność na choroby serca w Polsce. — Lekarze specjaliści wiedzą, jak jest, nie działają przeciw komukolwiek. Ośrodek w Nowej Soli też jest bardzo potrzebny, ale dramatycznie brakuje nam takiego ośrodka kardiochirurgii w Gorzowie, na północy. Nie wyobrażam sobie kardiologii bez kardiochirurgii. Bo gdy już jest diagnoza choroby serca, bardzo często wiąże się z koniecznością natychmiastowego zabiegu. Tu nie ma czasu, tu chodzi o nasze życie! Bardzo serdecznie dziękuję za profesjonalne podejście i za determinację — dodała Elżbieta Anna Polak.

Ponad 12 tys. podpisów za kardiochirurgią w Gorzowie

Marszałek podkreśliła, że gorzowski szpital zyskał wielu ambasadorów: osoby, które podpisały się pod petycją o uruchomienie oddziału kardiochirurgii. Akcję #TAKDlaKardiochirurgii poparło ponad 12 tysięcy osób. W jej nagłośnienie zaangażowało się wiele organizacji społecznych, urzędów czy instytucji kultury.

- Podpisuję się dwoma rękami pod tym projektem. Nie bardzo wyobrażam sobie funkcjonowanie wydziału lekarskiego bez rozwoju kardiologii. Zarząd województwa i zarząd szpitala może liczyć na wsparcie Sejmiku — zapewniał **przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Maciuszonek**.

Wyrazem tego poparcia, oprócz słów przedstawicieli regionu, był także symboliczny czek na 14,5 mln złotych dla gorzowskiego szpitala. Środki pochodzą z budżetu województwa, a pomysłodawcą ich przekazania była sejmikowa Komisja Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych. - Bardzo dziękuję za ten hojny prezent, za ten gest troski o nasz szpital. Odczuwamy tę troskę nieprzerwanie od bardzo wielu lat. To dzięki wysiłkowi Sejmiku Województwa Lubuskiego ten szpital został uratowany i może się rozwijać. Trudno wyobrazić sobie inny zespół osób, radnych wojewódzkich, który bardziej by dbał o rozwój naszego gorzowskiego szpitala — dziękował za dofinansowanie prezes Jerzy Ostrouch.

— Pomimo że mieszkam na południu województwa, bardzo chciałabym, żeby kardiologia była też na północy, w tak dużym, dobrze wyposażonym szpitalu, z dobrą kadrą. Tak jak powiedziała pani marszałek, nie ma nowoczesnej kardiologii bez kardiologii. Mamy zresztą coraz więcej seniorów - w tym wieku chorób jest wiele. Szpital wielospecjalistyczny oferuje leczenie w każdej z tych dziedzin. Dlatego też wspieram szpital, życzę oczywiście kontraktu - mówiła **przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych w Sejmiku, Anna Chinalska**.

Miasto Gorzów również wesprze szpital

Lecznica w Gorzowie może też liczyć na wsparcie władz miejskich. **Wiceprezydent miasta Małgorzata Domagała** ogłosiła, że **prezydent Jacek Wójcicki na najbliższej sesji Rady Miasta przedstawi radnym Gorzowa propozycję wsparcia kardiologii w kwocie 1 mln zł. Przewodniczący Rady, Jan Kaczanowski**, jest przekonany, że i tym razem radni przychylnie potraktują ten pomysł: — Nie przypominam sobie takiego momentu, żeby radni miasta Gorzowa Wielkopolskiego byli przeciwni wyasygnowaniu jakiegokolwiek złotówki na rzecz gorzowskiego szpitala. Zdrowie ma się tylko jedno, w związku z tym kardiologia jest absolutnie potrzebna — stwierdził Jan Kaczanowski.

Głos za kardiologią od parlamentarzystów

Starania o utworzenie kardiologii w Gorzowie poparli też lubuscy parlamentarzyści. — To wielki dzień dla gorzowskiego szpitala, ale myślę, że i dla całego Gorzowa oraz północnej części województwa lubuskiego. Musimy być razem. Wasza obecność pokazuje, że w tym temacie wszyscy jesteśmy razem. To wielkie wydarzenie, ale nie można ustawać, bo kontrakt z NFZ musi być, powinien być. To jest ponad podziałami — to nie jest szpital pani marszałek, szpital Platformy Obywatelskiej, szpital prezesów. To szpital nas, gorzowian, nas, Lubuszan. Ważne jest to, żeby wywalczyć ten kontrakt. Nasza determinacja była pokazana przy wielu innych działaniach - udało nam się załatwić radioterapię, PET-a, hematologię, udało nam się bardzo dużo - przede wszystkim doprowadzić do tego, że możemy być dumni z naszego szpitala - mówiła **posłanka Krystyna Sibińska**.

Osobistymi doświadczeniami podzielił się **senator Władysław Komarnicki**: — Trafił mi się pobyt na kardiologii w Gorzowie 4 lata temu. Miałem poważną operację. I nastąpiła awaria sprzętu. Ja byłem tylko znieczulony. Zabieg, zamiast trwać 40 minut, trwał 4 godziny. Słyszałem dyskusję pochylonych nade mną kardiologów: „wozimy go szybko do Szczecina czy do Poznania?”. Nikomu nie życzę, żeby przeszedł to, co ja przeszedłem — mówił senator. — Chcę podziękować przede wszystkim zespołowi lekarzy, którzy czekali cierpliwie tyle czasu, pracując w tym trudnym okresie, kiedy dopadł nas COVID. Na ręce pana ordynatora i całego zespołu składałem podziękowania, że doczekali tego dnia - gratulował Władysław Komarnicki. Przekazał też słowa uznania od przewodniczącej Senackiej Komisji Zdrowia, Alicji Chybickiej.

„Kończcie studia, przyjdźcie do nas”

— Widzę tutaj bardzo dużo osób z naszego szpitala. Bardzo dziękuję wszystkim lekarzom, paniom pielęgniarkom, całemu zespołowi administracyjnemu szpitala. Rozwój szpitala, który realizujemy, nie mógłby być taki, gdyby nie państwa zaangażowanie — podsumował spotkanie prezes Ostrouch. Zaapelował też do młodych ludzi obecnych na sali: — Widzę również bardzo wiele młodych osób, które studiują fizjoterapię i pielęgniarstwo. Gorzowski szpital jest bardzo dobrym miejscem do nauki i pracy. Kończcie studia i przyjdźcie do nas — zachęcał prezes gorzowskiej lecznicy.